

Sygn. akt I CSK 759/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa I. S.A. w J. uprzednio I. S.A. w J.
przeciwko W. A.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 maja 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 6 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1112/13,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1800 (jeden
tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przysądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów to nie występuje ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Skarżący wskazał, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisu art. 483 § 1 k.c. w zakresie dopuszczalności kary umownej, która dotyczy rekompensaty za szkodę doznaną przez wierzyciela wskutek niewykonania zobowiązania w następstwie wypowiedzenia umowy, gdy przyczyną wykonania uprawnienia do wypowiedzenia było naruszenie przez dłużnika obowiązków pieniężnych.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Z powołanego przepisu - zawartego w dziale kodeksu cywilnego regulującym skutki niewykonania zobowiązań (art. 471-486) - wynika, że kara umowna jest związana z odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkodę spowodowaną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania niepieniężnego (poszczególnymi przejawami nienależytego wykonania zobowiązania). W praktyce kontraktowej dość często zastrzega się karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy z przyczyn, za które odpowiada druga strona (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69).

Odstąpienie od umowy nie jest ani nienależytym wykonaniem zobowiązania, ani niewykonaniem zobowiązania, lecz wykonaniem przez jedną ze stron stosunku obligacyjnego uprawnienia prawokształtującego, realizowanego na podstawie postanowienia zawartego w umowie wzajemnej (art. 395 § 1 i art. 492 k.c.), albo wynikającego z przepisów ustawy (ogólnych - art. 491 i 493 k.c. oraz szczególnych, np. art. 560 § 1, art. 635, 636 § 1 i art. 640 k.c.).

W sprawie mamy jednak do czynienia z nietypowym stanem faktycznym. Sądy *meriti*, stosując art. 65 k.c. trafnie doszły do wniosku, że obowiązek zapłaty spornej kary umownej przez najemcę zgodnie rzeczywistą zgodną wolą stron nie obejmował obowiązku trwania stosunku zobowiązaniowego. W tym więc wypadku rozstrzygnięcie przedstawionej kwestii prawnej nie jest niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Trafnie Sąd drugiej instancji podniósł, że podzielenie stanowiska skarżącego dawałoby mu możliwość jednostronnego rozwiązania

umowy, czyniąc niemożliwym wywiązania się przez najemcę z obowiązku trwania w stosunku prawnym (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 288/06, OSP 2009, nr 4, poz. 39).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).